



**WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW TRZODY CHLEWNEJ**  
w POZNANIU  
**ul. Naramowicka 144, 61-619 Poznań**  
**Tel: 061 8276 908 / tel, fax 061 8 231 711,**  
**e-mail: [zwiazek.trzoda.poznan@interia.pl](mailto:zwiazek.trzoda.poznan@interia.pl)**  
**[www.wzhtch.pl](http://www.wzhtch.pl)**

---

Poznań dn.19-11-2007r.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Warszawa ul.Wspólna 30

**Pan Marek Sawicki Minister Rolnictwa  
i Rozwoju Wsi**

*Dotyczy sytuacji producentów trzody chlewnej*

Szanowny Panie Ministrze

W imieniu Wielkopolskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej w Poznaniu zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o wysłuchanie głosu rolników, a także pomoc w rozwiązaniu problemu jaki dotknął wszystkich hodowców trzody chlewnej w kraju. Sytuacja jest bardzo trudna i wymaga podjęcia jak najszybszych działań, by uniknąć poważnego załamania się polskiej gospodarki - sektora rolnego.

Wielkopolski Związek Hodowców Trzody Chlewnej w Poznaniu już ponad 15 lat działa wśród hodowców trzody chlewnej w woj. wielkopolskim. Głównym celem tej działalności jest doskonalenie hodowli i stałe utrzymanie jej na wysokim poziomie zgodnie z programem hodowlanym. Do naszych zadań należy także dbanie o interesy hodowców trzody chlewnej. Dlatego pragnę przedstawić panu Ministrowi sytuację w jakiej znaleźli się producenci tuczników w kraju, a tym bardziej w naszym regionie (prawie 30% pogłowia i produkcji krajowej)

Sytuacja ta jest wysoce niezadowolająca, w wielu przypadkach wręcz tragiczna. Jeszcze nigdy przy tak niskich cenach żywca nie było równocześnie tak wysokich cen zbóż, a tym samym cen paszy. W wyniku tego została drastycznie naruszona granica opłacalności produkcji tuczników. Przyjmuje się, że opłacalność tej produkcji zaczyna się wówczas gdy relacja ceny 1 kg żywca do ceny 1 kg żyta lub jęczmienia nie jest niższa jak 1 do 7-8. Tymczasem przy obecnych cenach zbóż relacja ta wynosi jak 1 do 4. Takich warunków jakie obecnie występują nie pamiętają najstarsi producenci.

Sprawa niskich cen żywca to tylko jeden z powodów obecnej sytuacji w produkcji trzody chlewnej. Oddzielną sprawą jest dowolne i samowolne ustalanie przez rzeźnie cen skupu żywca. Rolnicy- producenci żywca - traktowani są przez nie jak petenci, którym jednostronnie narzuca się warunki transakcji. Wynika to z faktu, że w przeszłości pominięto rolników przy prywatyzacji zakładów mięsnych. Nikt nie stworzył im warunków do udziału w tej prywatyzacji, a tym samym nie stali się oni współwłaścicielami prywatyzowanych zakładów, ani też nie weszli w skład zarządów i rad nadzorczych. Tymczasem, w krajach zachodnich, w których produkcja trzody jest jedną z ważnych gałęzi produkcji rolniczej,

producenci tuczników przez swoje organizacje są albo współwłaścicielami rzeźni i przetwórni albo zasiadają w zarządach tych przedsiębiorstw. Tym samym współuczestniczą w ustalaniu form organizacji skupu, (umowy, wielkości i rytmika dostaw itp.) jak również- co jest niezmiernie ważne- w ustalaniu cen bazowych żywca, zasad premiowania, podziału zysków itp. Tego wszystkiego pozbawiony jest polski producent żywca wieprzowego. Jest zupełnie osamotniony w kooperowaniu z coraz silniejszymi i bezwzględniejszymi rzeźniami. Kierują się one bowiem zasadą uzyskiwania maksymalnego zysku bez uwzględniania takiego działania, które przynosiłoby również korzyści naszym rolnikom. Ponadto polski producent nie ma też wpływu na to, czy rzeźnie korzystają tylko z surowca dostarczanego przez krajowych producentów, czy też pochodzącego z zakupu z innych krajów. W wyniku tego polskie rzeźnie pomagają zamiast polskim, to zagranicznym farmerom. A przecież jakość produkowanego żywca wieprzowego od wielu naszych rolników w niczym nie ustępuje jakości surowca od farmerów z zachodu.

Producenci tuczników próbują zachęcić konsumentów do kupowania polskiej wieprzowiny. Jednak konsument nie ma możliwości odróżnienia mięsa polskiego od pochodzącego z innego kraju. **Dlatego należy podjąć działania zmierzające do obowiązku znakowania mięsa.**

Obecna sytuacja jest skrajnie niebezpieczna i tragiczna w skutkach ekonomicznych dla tej gałęzi produkcji rolniczej. Niezwykle istotne jest podjęcie odpowiednich kroków zabezpieczających producentów żywca wieprzowego przed tak niekorzystnymi dla nich zjawiskami. Producenci powinni mieć wpływ na decyzje kierownictwa zakładów mięsnych jednak jest to możliwe tylko w przypadku gdy będą współwłaścicielami zakładów.

**Dlatego apelujemy do Pana Ministra o podjęcie działań, mających na celu stworzenie odpowiednich przepisów oraz odpowiednią politykę podatkową, która zachęcałaby właścicieli zakładów mięsnych do zbywania swych udziałów na rzecz producentów tuczników związanych z nimi umowami .**


Przedstawiając powyżej Panu Ministrowi tak ważne dla nas problemy uprzejmie prosimy o poczynienie w ramach swoich możliwości i kompetencji wszelkich starań w kierunku wyjścia z tej bardzo trudnej sytuacji w jakiej znaleźli się hodowcy i producenci żywca wieprzowego. Prosimy o podjęcie starań tak dotyczących uporządkowania problemu w kraju, jak i starań w Unii Europejskiej, co wynika z naszego członkostwa.

Jesteśmy otwarci na dialog i deklarujemy swój udział w każdej dyskusji nad rozwiązywaniem tych problemów.

**Korzystając z okazji zarząd Wielkopolskiego Związku Hodowców Trzody Chlewnej w Poznaniu pragnie ta drogą złożyć panu Ministrowi serdeczne gratulacje z okazji powołania Pana na to zaszczytne stanowisko. Jednocześnie składam panu Ministrowi serdeczne życzenia, dużo dobrego zdrowia i sił do rozwiązywania trudnych i ważnych dla polskiego rolnictwa problemów.**

Łącząc wyrazy szacunku

Prezes zarządu WZHTCh



Ryszard Młodrzyk